

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/167521,Krakowskie-uroczystosci-w-79-rocznice-krwawej-niedzieli-na-Wolyniu.html>
27.04.2024, 22:43

Krakowskie uroczystości w 79. rocznicę krwawej niedzieli na Wołyniu

11 lipca 2022 r. przy pomniku na cmentarzu Rakowickim odbyła się uroczystość upamiętniająca Polaków z Wołynia i Kresów Wschodnich II RP, zamordowanych przez ukraińskich nacjonalistów. Poprzedziła ją msza święta w kościele karmelitów bosych przy ul. Rakowickiej.













We mszy świętej w intencji ofiar ludobójstwa dokonanego w latach 1939-1946 przez OUN-UPA na Polakach, mieszkańcach Kresów Południowo-Wschodnich wziął udział m.in. wojewoda małopolski Łukasz Kmita. Jednym z punktów uroczystości pod pomnikiem była krótka opowieść Wiesława Kraszewskiego, którego krewnych ukraińscy nacjonałiści zamordowali w Derżowie. Głos zabrał także dyrektor Oddziału IPN w Krakowie dr hab. Filip Musiał, a modlitwę za ofiary zmówił o. Jerzy Pająk, kapelan żołnierzy AK i Związku Sybiraków.

- Spotykamy się pod tym pomnikiem co roku, ale w tym roku spotkanie ma znaczenie szczególne. W chwili, gdy Rosja dokonała bezprecedensowej agresji na niepodległą Ukrainę i wiemy, że także wydarzenia historyczne mogą być wykorzystywane przez propagandę rosyjską do tego, by zaburzać przyjaźń, jaka między Polakami i Ukraińcami w ostatnich miesiącach jest wyraźnie widoczna. Jesteśmy przekonani o tym, że tylko na prawdzie można budować wzajemne relacje. Żadne względy geopolityczne nie mogą zmieniać narracji historycznej.

Musimy pamiętać o ofiarach rzezi wołyńskiej i nie będzie to przekreślało pomocy, jaką wciąż będziemy okazywać naszym sąsiadom z Ukrainy. Nie będzie to także

powstrzymywało nas przed konsekwentnym potępianiem rosyjskiej agresji.

Przyjdzie taki czas, że odnajdziemy groby ofiar rzezi wołyńskiej, będziemy je w stanie należycie upamiętnić. I Polaków, i Ukraińców. Staniemy nad tymi grobami, zbrodnię nazywając zbrodnią, a zbrodniarzy zbrodniarzami – powiedział dr Musiał podczas uroczystości na cmentarzu Rakowickim.

Rzeź wołyńska

Ludobójstwo dokonane w latach 1939-1946 przez nacjonalistów ukraińskich na mieszkańcach Kresów Południowo-Wschodnich stanowi część dramatu zgotowanego obywatelom polskim przez systemy i ideologie totalitarne. W wyniku zbrodniczych działań Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińskiej Powstańczej Armii, Służby Bezpieki OUN, Samoobronnych Kuszczowych Widdiłów i band chłopskich na terenie czterech przedwojennych wschodnich województw II RP – wołyńskiego, lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego – zginęło ponad 130 tys. polskich obywateli. Śmierć zadawano im w niezwykle okrutny sposób. W domach, w zabudowaniach gospodarczych, szkołach, podczas podróży, w kościołach.

Dla upamiętnienia krwawej niedzieli 1943 r., która stanowiła apogeum dramatycznych wydarzeń na Wołyniu, Sejm ustanowił 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej. 11 lipca modlimy się za zamordowanych, z których tak wielu leży wciąż w nieodkrytych dołach śmierci, przypominamy tysiące nieistniejących dziś polskich wsi, osad i kresowych chutorów, spalone i obrabowane świątynie, zdewastowane polskie cmentarze.

W tym dniu oddajemy też hołd wszystkim Sprawiedliwym Ukraińcom, którzy wbrew ideologii nienawiści, nie bojąc się śmierci, mieli odwagę ratować polskich sąsiadów.